

Zuzanna Stępińska

III nagroda w konkursie *Moje studia w pandemii*

In principio, to ja w ogóle nie czuję, że jestem studentką. Trudno się jednak dziwić, skoro pierwszy rok ukazywano mi zawsze jako arkadię młodzięczego życia: imprezy do białego rana, wspaniałe przyjaźnie na całe życie, unikalna, jedyna w swoim rodzaju uniwersytecka atmosfera... Rzeczywiście, ładna mi atmosfera: siedzenie w łóżku do trzynastej kilkaset kilometrów od uczelni i wgapienie się w ekran z inicjałami pięćdziesiątki nastolatków w kółkach. Jaką ja mam w ogóle gwarancję, że oni naprawdę istnieją, skoro jedna połowa „przeprasza bardzo ale nie działa jej kamera”, a druga zna jedynie dwie frazy: „dzień dobry” i „do widzenia”? Może te wszystkie Kasie, Zuzie i Michały to nic innego jak pojedyncze, bezosobowe mózgi w szklanych naczyniach podłączone zwojem różnokolorowych kabli do komputerów? Za takie dywagacje Profesor od filozofii powinien dać mi plusa. Albo i dwa.

Jedyne, czego mogę być pewna to tego, że między jednym a drugim wykładem mam dokładnie dziesięć minut przerwy, a ryż według zapytaj.pl powinien się gotować piętnaście. Obiad czy wykład, obiad czy wykład... Za to w piątek aż godzina wolna! Posprzątam kotu i nastawię pranie, i może nawet zdążę obejrzeć kolejny odcinek serialu? Nie mam już siły przygotowywać prezentacji na angielski, mogę zrobić ją jutro...? Kot ziewa przecząco.

Maciek to moja prywatna, zostawiająca masę kłaków na laptopie mruczająca motywacja do nauki. Nikt inny z taką konsekwencją nie potrafi zrzucić długopisów z biurka, gdy przestają uważać na wykładzie i nikt inny nie miauczy tak ostentacyjnie, gdy z premedytacją zostawiam pracę domową na później. Raz, aby mnie podnieść na duchu po ciężkim teście z matematyki, przyniósł mi nawet do pokoju sikorkę! Uhh, zaraz mi oczy wypadną. Kto by pomyślał, że dziecko XXI-ego wieku zacznie narzekać na czas spędzany przed ekranem... Do kolejnego wykładu jeszcze dwadzieścia minut, może zdążę chociaż na chwilę wyjść na spacer? Jeśli się spóźnię powiem, że to przez problemy z Internetem.

Ah tak. Maseczka.

Autorka: Zuzanna Stępińska

#studiawpandemii #filologicznyug #nafilologicznym #komisjaeuropejska